

Sport, nauka, nauka, nauka i praca

Rok 1977 był dla mieszkańców Polski pod wieloma względami rokiem przełomowym. Gdyby nie powstały wówczas przeróżne organizacje i towarzystwa, (jak np. Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela), gdyby ludzie nie zaczęli się buntować, gdyby nie zrodziła się świadomość polityczna, to kto wie, czy nie byłoby roku 1980, 1988, 1989 i Okrągłego Stołu! A może nawet Polska do dziś byłaby państwem komunistycznym?

W tym czasie moi rodzice nie interesowali się za bardzo polityką ani wydarzeniami na świecie i w Polsce. Nastolatki raczej nie przejawiają fascynacji sprawami politycznymi, a moja mama miała wtedy lat szesnaście, zaś tato - siedemnaście. O tym, co działo się w roku 1977, dowiedzieli się dużo później od swoich rodziców. Z tą datą moi rodzice nie wiążą żadnych wspomnień, które dotyczą polityki.

Życie mojej mamy Małgorzaty przebiegało wówczas na trzech obszarach: w domu, w szkole i w klubie sportowym. Uczyła się w technikum elektronicznym, w klasie drugiej (o profilu radiowo-telewizyjnym). Wybrała tę szkołę, ponieważ jej mama, a moja babcia, była chora i Małgorzata wiedziała, że być może będzie musiała zaraz po ukończeniu szkoły podjąć pracę. W związku z tym wybrała technikum, aby zdobyć dobry zawód. Los jednak sprawił jednak, że moja mama nigdy pracowała jako technik radiowo-telewizyjny. Skończyła studia matematyczne i została nauczycielką. Wróćmy jednak do wspomnianych czasów. Od trzech lat Małgorzata grała w tenisa stołowego, a w roku 1977 po raz pierwszy zagrała w II lidze. To był dla niej wielki sukces.

W roku 1977 moja mama po raz pierwszy wyjechała na obóz sportowy swojego klubu „Ślęza Wrocław”. Odbывał się on w Mikołajkach. W czasie pobytu na obozie zdołała wprawić kadre w przerażenie, ponieważ razem z koleżanką Henią pożyczyła rower wodny i zniknęła na cztery godziny. Gdy zdenerwowane kierownictwo obozu zarządzało już akcją poszukiwawczą, zguby się znalazły. Okazało się, że przepłynęły Jezioro Mikołajskie - żadna nie pomyślała o zawiadomieniu kierownictwa obozowego!

Inną atrakcją, która urozmaiciła monotonne życie w czasie roku szkolnego, były rybki akwariowe! A dokładniej gupiki - śliczne, małe, kolorowe. Pojawił się jednak problem z akwariem. W całym Wrocławiu nie można było znaleźć potrzebnego specjalistycznego sprzętu. Po dwóch godzinach jeżdżenia tramwajem po mieście, zadawania we wszystkich sklepach zoologicznych retorycznego pytania: „Czy ma pan/pani akwarium na sprzedaż?” i uzyskiwania odpowiedzi przeczącej moja mama i jej brat w końcu znaleźli w do dziś istniejącym sklepie z artykułami dla zwierząt przy ul. Chrobrego konieczne i wymarzone akcesoria. Rybki zostały przyjęte z dużym entuzjazmem, zwłaszcza przez kota mojego wujka, który zyskał nową pasję - przesiadywał przed akwariem, patrząc z zachwytem na pływające za szkłem zwierzątka.

Kilka tygodni upłynęło także pod znakiem sprzętu stereo. Radio „Elizabeth” z wieżą hi-fi wydawało się ideałem, mimo że nie posiadało kolumn. Moja mama zawarła nawet z babcią specjalną umowę, że muzyka nie będzie puszczała bardzo głośno.

Tymczasem mój tato Tomasz uczył się w III klasie technikum w Dąbrowie Górniczej. Mieszkał w internacie, ponieważ w przeciwnym wypadku musiałby codziennie dojeżdżać z małego miasteczka koło Katowic. W czasie wakacji tato brał udział w obozach ochotniczych hufców pracy w Gdańsku, aby zarobić na wyjazd. Grabiąc działki, zarabiał potrzebne pieniądze. Mój tato mimo młodego wieku pracował, ponieważ pochodził z biednej rodziny. W roku 1977 pierwszy raz jako harcerz przebywał na biwaku. Jego zastęp biwakował w okolicach Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

Moi rodzice żyli normalnie w tamtych czasach. Posiadali swoje własne światy. Ich życie to była praca, nauka, sport... Ideały i sposób życia młodych ludzi raczej nie zmieniły się do dzisiejszych czasów. Współczesne nastolatki wciąż pasjonują się piłką nożną i niechętnie ściszą ulubioną muzykę. Pod tym względem wszyscy młodzi ludzie na całej kuli ziemskiej okazują się zadziwiająco podobni, niezależnie od czasów, w jakich przyszło im żyć.

Katarzyna Chrobot